

NURKOWANIE

Miłośnicy nurkowania w zimnych wodach poznają jego nowy wymiar u zachodnich wybrzeży Norwegii, na północ od Bergen - w Gulen. Jest to miejsce, w którym terazniejszość spotyka się z przeszłością, gdzie historia goni chwile obecne, gdzie głęboki ocean styka się z lasem wodorostów.



Christian Skauge

Norwegii zachodnie wybrzeże

Gulen znajduje się w ujściu Sognefjord, najdłuższego fiordu w Norwegii (220 km). Miejsce to jest mistyczne, tajemnicze i przede wszystkim przepiękne nie tylko na powierzchni, ale i pod wodą. Jego obszar podczas II Wojny Światowej miał ogromne znaczenie strategiczne, nie dziwi więc bogactwo rzeczoności terenu w spektakularne wraki, okręty wojenne i transportowce.

NAJLEPSZE NORWESKIE WRAKI

Wizytówką Centrum Nurkowego Dive Resort Gulen jest nurkowanie na 122 metrowym niemieckim frachtowcu SS Frankenwald. Na pierwszy rzut oka opisywanie tego wraku



może wydawać się banalne w takim artykule jak ten, ale opisując norweskie wraki po prostu trzeba to zrobić. Frankenwald jest oknem do historii. To odłamek II Wojny Światowej, który jest unikatowy, nie znajdziemy go w żadnym innym miejscu na świecie. 5.032 tonowy wrak oferuje nam wachlarz możliwości nurkowych. Ludzie co roku wracają do niego, by sprawdzić co słychać u „staruszka”. Frachtowiec spoczął na głębokości od 24 do 32 m w kierunku dziobu. Obowiązkowe jest zobaczenie ładowni oraz wnętrza - czas nie obszedł się z nimi łaskawie, ale to tylko dodaje im uroku. Część rufowa spoczywa na piaskowym dnie 44 metry pod powierzchnią wody. Kiedy po raz pierwszy zanurzysz się na tym przepięknym wraku, masz wrażenie, że oglądasz wieżę dowodzenia olbrzymiego okrętu podwodnego od tyłu. Kilka lat temu Frankenwald został wybrany najlepszym wrakiem w Norwegii przez czytelników magazynu Dykking. Wrażenie, jakie sprawia frachtowiec przy dobrej widoczności, jest po prostu nie z tego świata.

NURKOWANIE

DWA WRAKI NA ROCK SAIL

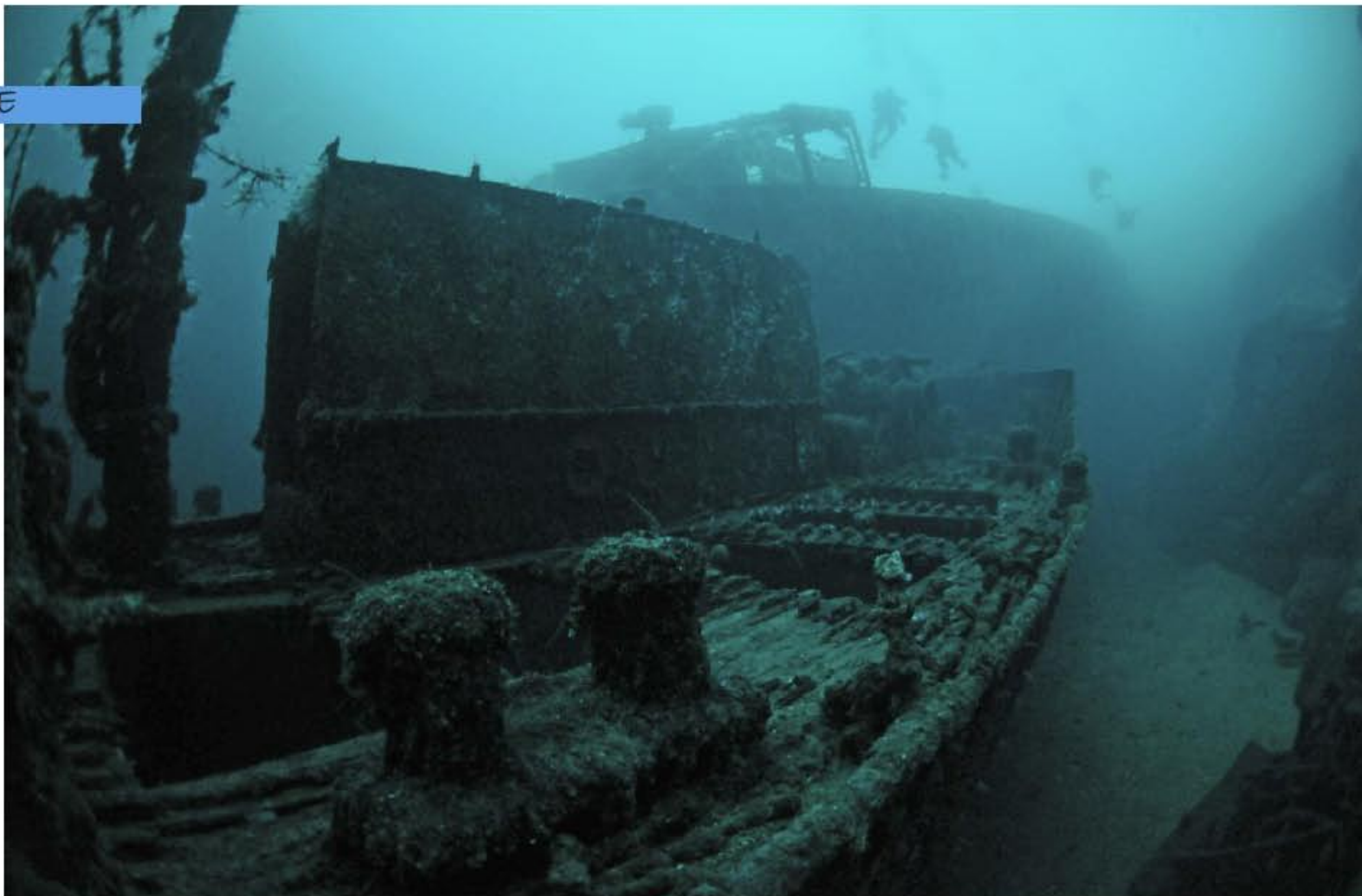
Bez dwóch zdań wyjątkowymi wrakami są SS Ferndale i SS Parat. 16 grudnia 1944 roku SS Ferndale osiadł na mieliźnie, na skale Sail, 40 minut na północ od Resort Gulen Dive. Następnego dnia rano został on zaatakowany przez samoloty alianckie.

Wybuchła zacięta walka, w której sojusznicy stracili dwa myśliwce bombardujące De Havilland Mosquito. Udało się jednak zatopić zarówno Fernedale, jak i Parat. Parat został wysłany, aby ratować 116 metrowy frachtowiec. Wrak osiadł pionowo na stoku, na głębokości 8-10 metrów.

Dziś wrak Ferndale stoi pionowo na stoku na głębokości 8-10 metrów. Tuż za nim, głębiej jednak spoczął Parat. To prawdziwy cud, że olbrzymi frachtowiec nie zniszczył małej jednostki ratowniczej. Aby zanurkować do Parata, posiadać trzeba uprawnienia wrakowe, spoczął on na głębokości od 45 do 60 metrów.

W tym miejscu podziwia się nie tylko dwa cudowne wraki, ale też magię Rock Sail. Zachwyci nas ilość ryb i bezkręgowców. Warto zatrzymać się w tym miejscu i podziwiać bogactwo fauny i flory.

Wielu światowych podwodnych fotografów rezygnuje z nurkowania we wraku, a koncentruje swoją uwagę na fotografowaniu podwodnego życia.



TROCHĘ RDZY DLA KAŻDEGO

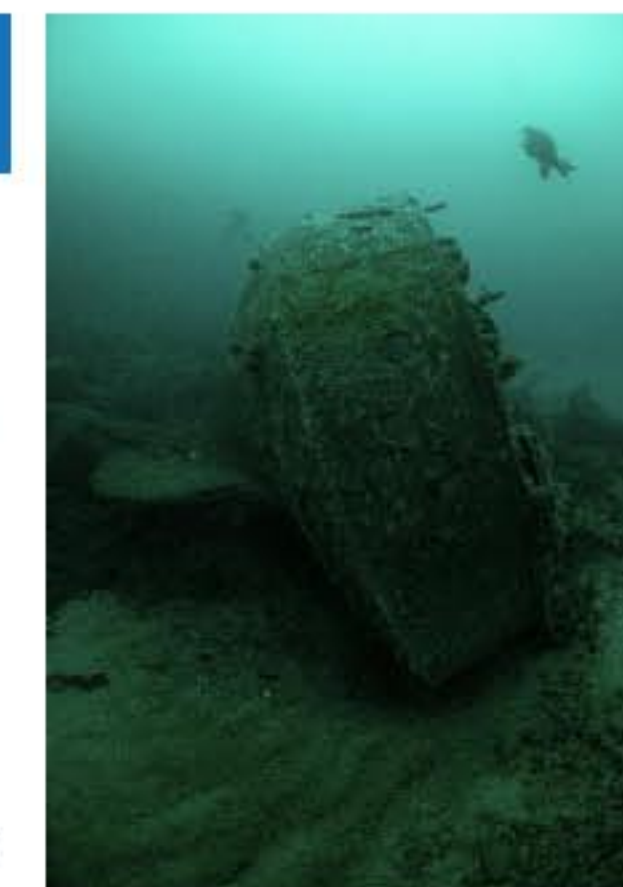
Nurkujący z Centrum Nurkowego Dive Resort Gulen mogą być pewni, że zostaną zabrani na co najmniej 15 różnych wraków. Możliwość są olbrzymie, począwszy od Solvang, wraku spoczywającego na 15 metrach głębokości, skończywszy na nurkowaniu technicznym do SS Lynx, położonego na głębokości 90-100 metrów. Po drodze znajomi się z innymi wrakami

na różnych głębokościach. Czekają na nich Havda, Bandak, Server, Welheim, Oldenburg, Inger Seks, lub też nowoodkryty stawiacz min KNM Uller na głębokości 55 metrów. Jest to jedyny znany wrak, który został zatopiony przez norweskie wodnosamoloty.

Podczas gdy do miejsca nurkowego będziesz płynął łodzią, bez wątpienia usłyszysz barwne, często brutalne historie o wraku, nie zaś suche fakty. Historia Gulen nie kończy się na kilkunastu metrach pod wodą.

MS BANDAK

FRACHTOWIEC
MS BANDAK ZBUDOWANY W 1893 ROKU
W FREDRIKSTAD.
ZATONAŁ 19 LUTEGO
1949 ROKU, SPOCZYWA NA GŁĘBOKOŚCI 18-27 METRÓW



NUDIBRANCH

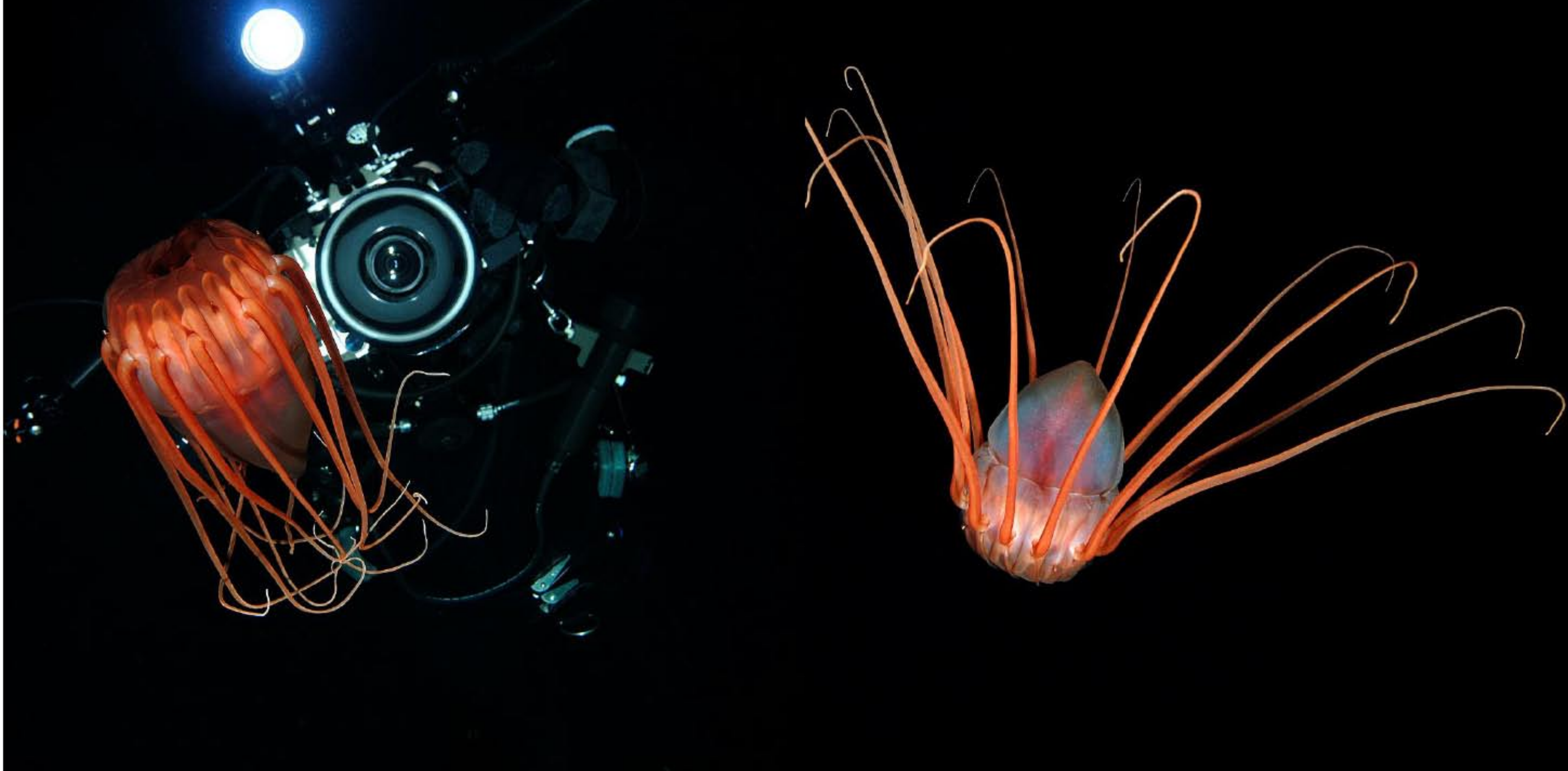
Dive Resort Gulen oferuje znacznie więcej niż nurkowanie wrakowe. Rafa jest domem dla różnych gatunków Nudibranch. Co roku pod koniec marca nurkowie zbierają się na corocznym Safari Nudibranch. Naukowcy z uniwersytetu w Trondheim opowiadają uczestnikom o tych niesamowitych, pięknych i kolorowych stworzeniach.

W Norwegii żyje blisko sto gatunków ślimaków nago-skrzelnych, jednak tylko 2/3 z nich można znaleźć na głębokościach dostępnych dla nurków. Na rafie Gulen w ciągu zaledwie dwóch lat odkryto ponad 50 gatunków ślimaków.

To wabik dla wszystkich nurków ze Skandynawii.







OBCY Z GŁĘBIN

Jeśli szukasz jeszcze bardziej egzotycznej i unikalnej morskiej przygody, powinieneś odwiedzić Gulen pod koniec stycznia. Właśnie wtedy meduzy *Periphylla periphylla* wypływają na powierzchnię w celu kopulacji. W niewielu miejscach na świecie można zobaczyć

to na własne oczy. Naturalnym środowiskiem życia tych niesamowitych zwierząt jest głęboki ocean - od kilkuset do kilku tysięcy metrów. W środku nocy pod koniec

stycznia, będzie można zobaczyć setki, a nawet tysiące meduz, które tańczą na głębokości 300 metrów pod nami. Są to duże stworzenia o prawie metrowej średnicy, mają 12 macek.

REKINY I PŁASZCZKI

Gulen nie rozczaruje miłośników spodoustych i głowonogów. Choć wody norweskie nie słyną z olbrzymiej populacji rekinów, to w miesiącach letnich - czerwcu i lipcu, nurkując do wraków położonych głębiej, spotkać można rekina psiego. Czasem, ku wielkiemu zaskoczeniu nurków, można



je spotkać na rafie. Mogą nas zaskoczyć, gdy będziemy skupieni na obserwowaniu ślimaków nago-skrzelnych i skorupiaków.

Ja sam byłem zaskoczony, kiedy 1,2 metrowy rekin podpłynął do mnie, by sprawdzić co fotografuję. Inne ryby chrzęstnoszkieletowe spotkać można w Stingray City, innym świetnym miejscu do nurkowania, gdzie na piaszczystym dnie znaleźć można rafa nabijana. Bottomfeeders, około metrowe stworzenia, są zwykle nieśmiałe i trudne do sfotografowania.

RAFA

Jesienią rafa zmienia się. Dni stają się coraz krótsze, noce dłuższe i ciemniejsze. Tysiące dziwnych stworzeń pojawiają się wtedy na rafie. Pokryte są kolcami lub mają kamuflaż z alg, imponujące pazury. Ze swoim przeszywającym spojrzeniem to właśnie armia skorupiaków rozpoczyna swoją dominację na rafie. Camouflage crabs, nut crabs, swimming crabs, spider crabs, stone crabs, hermit crabs, krewetki, pająki morskie, kraby pustelniki - istoty te wiodą prym jesienną porą na rafie. Jeśli będziesz miał szczęście zobaczysz jak stone crabs szuka schronienia pod wielkim różowym ukwiałem. Ukwiały są czasem domem dla całych rodzin *Spirontocaris*.

Nocą, na niewielkiej głębokości spotkać można kalmara, który trzepocze delikatnie w ciemności. Cierpliwi i ostrożni nurkowie mogą zobaczyć ich polowanie, a nawet spotkanie z partnerem. Na rafie spotkać można również ryby z gatunku babkek, przesłodkie grotniki czerwone, które składają jaja do pustych muszli. Kalmary składają swoje jaja na brunatnicach. Częstymi gośćmi są homary, zębacze czarne czy żabnice.

Na rafie w Gulen można spotkać nawet gąbki, charakterystyczne dla znacznej głębokości. To raj dla fotografów, którzy specjalizują się w zdjęciach makro.

The Wall Troll to drop-off, gdzie można zejść do głębokości 45 metrów, albo więcej. Człowiek czuje się wtedy bardzo mały, zewsząd otaczają go masy granitu. Swoją majestat miejsce to zawdzięcza różowemu ukwiałom, a także brunatnikom, przy

NURKOWANIE





których tasze strzegą swoich jaj. Wargacze również są bardzo popularne w tym miejscu.

NOWE PRZYGODY

Gulen to miejsce, do którego się powraca. Za sprawą Gulfstreamu ekosystem ciągle się tu zmienia. Z sezonu na sezon owe różnice są zauważalne, a co najważniejsze zaskakujące i fascynujące.



Każda pora roku ma swoją wizytówkę.

Wiosna to odkrywanie ślimaków nagoskrzelich i misterne przygotowania całego ekosystemu do lata.

Lato oferuje bogactwo glonów, ryb i co najważniejsze - całą masę innych atrakcji wodnych. Jesienią dominują skorupiaki i głowonogi.

Zimą to czas, gdy odkrywa się wraki z II Wojny Światowej zagubione w meandrach czasu.

To wszystko oferuje Gulen Diver Resort, w zależności od pory roku.





NURKOWANIE



PROFESJONALNY OŚRODEK NURKOWANIA - 10 LAT

Dive Resort Gulen to centrum nurkowe z najwyższej półki. Nowoczesne łodzie RIB, nurkowanie z nitroxem, trimixem na życzenie. Rafa, pub, sauna i jacuzzi na świeżym powietrzu. Kusi jednak przede wszystkim wykwalifikowany i przyjazny personel. On sprawia, że jest to tak dobre centrum. Jest ono w stanie obsłużyć duże grupy nurków technicznych czy zorganizować warsztaty i wystawy związane z fotografią podwodną.

Goście zakwaterowani są w dwuosobowych, przytulnych pokojach. W przestronnym salonie i kuchni mogą wymienić się doświadczeniami



z innymi nurkami przybyłymi do Gulen. Wydzielone są specjalne obszary do korzystania z laptopów, ładowarek i sprzętu fotograficznego, a także dla edycji zdjęć.



CHRISTIAN SKAUGE
JEST OBECNYM ZDOBYWCĄ
TYTUŁU NORDIC CHAMPION
OF UNDERWATER PHOTOGRAPHY
ORAZ ZDOBYWCĄ
INNYCH NAGRÓD,
W KRAJU I ZAGRANIĄ.
PRACOWAŁ JAKO REDAKTOR
DLA NORWESKIEGO MAGAZYNU
O NURKOWANIU - DYKKING,
ABY ZOBACZYĆ WIĘCEJ ZDJĘĆ
CHRISTIANA SKAUGE,
ODWIEDŹ
WWW.SCUBAPIXEL.COM.